

HYMNI INDICI

Ignacy R. DANKA

(Łódź)

INDOEUROPEJSKIE MOTYWY W HYMNIE WEDYJSKIM DO NIEBA I ZIEMI (RYGWEDA I, 160)

1. Wprowadzenie do hymnu *Rygwedy* I, 160

Niebo i Ziemia (wed. *Dyāvā-Prṥthivī*) to najczęściej wspominana para bóstw w *Rygwedzie*. Są tak blisko powiązane, że w sześciu hymnach wzywa się je jako parę, natomiast Dyausa nigdy nie przywołuje się samego, w którymś z hymnów, a *Prṥthivī* tylko w jednej z trzech zwrotek. Ponadto dualne złożenie *Dyāvā-Prṥthivī* występuje o wiele częściej niż imię Dyausa. Niebo i ziemia są również wzmiankowane pod nazwą *ródasī* (dwa światy) więcej niż sto razy. Są one rodzicami nazywanymi często *pitārā*, *mātārā*, *jānitṛī*, oprócz oddzielnie nadawanych określeń *ojciec*, *matka*. Stworzyli i utrzymali wszystkie istoty. Są także rodzicami bogów. Jednocześnie w różnych miejscach mówi się o nich jako o stworzonych przez indywidualnych bogów.

Jedno z nich jest płodnym bykiem, drugie różnobarwną (pstrą) krową. Oboje są bogaci w nasienie. Nigdy się nie starzeją. Są wielcy, szeroko rozciągnięci, są szerokimi i obszernymi siedzibami. Dają pożywienie i bogactwo, obdarzają sławą i władzą. Czasami przysądza się im właściwości etyczne. Są mądrzy i wspierają sprawiedliwość. Jako ojciec i matka strzegą istot żyjących i bronią ich od niełaski (hańby) i niepowodzenia. Podlegli na tyle personifikacji, że są nazywani przewodniczącymi (ang. *leaders*) uroczystości ofiarnej i sądzi się, że zasiadają naokoło ofiary, lecz nigdy nie uzyskują pełnej personifikacji ani ważności w kulcie¹. Te dwa bóstwa są całkiem z sobą zharmonizowane, podczas gdy w większości innych par jedno bóstwo nad drugim zdecydowanie góruje.

¹ A. A. Macdonell, *A Vedic Reader*, London 1954, s. 36.

2. Tekst hymnu *Rygweḍy* I, 160

Autorem hymnu wedyjskiego do Nieba i Ziemi, czyli do Dyausa i *Pr̥thivī* (RV I, 160) jest *Dīrghatamas Aucathya*. *Metrum* hymnu, zwane *jagatī*, daje się przedstawić następująco:

— — — —, v v — | — v — v —
 — — — —, v v | — v — v —

Oto tekst hymnu wedyjskiego w transkrypcji:

- 1 Té hí Dyāvā-Pr̥thivī viśváśambhuvā
 ṛtāvārī, rajaso dhārayátkaviī
 sujānmanī dhiṣāṇe antar īyate
 devó devī dhārmanā Sūriah śúciḥ.
- 2 Uruvyacasā mahinī asaścatā
 pitā mātā ca bhuvanāni rakṣataḥ
 Sudhṛṣṭame vapuṣe nā ródasī
 pitā yāt sīm abhi rūpair āvāsāyat.
- 3 Sá váhniḥ putráḥ pitṛóḥ pavítravān
 punāti dhīro bhúvanāni māyāya
 Dhenúm ca pṛśnīm vṛṣabhām surétaśam
 viśváha śukráam páyō asya dukṣata.
- 4 Ayám devānām apāsām apástamo
 yó jajāna rodasī viśváśambhuvā
 Ví yó mamé rájasi sukratūyāyā
 ajārebhiḥ skāmbhanebhiḥ, [i] sám āṇṇce.
- 5 té no gr̥ṇāné, mahini, mahi śravaḥ
 kṣatram, Dyāvā-Pr̥thivī, dhāsatho bṛhat
 Yena abhi kṛṣṭis tatānāma viśvahā
 panāyiam ójō asmé sám invatam.

Polskie tłumaczenie hymnu:

- 1 Niebo i Ziemia wszystkim są życzliwe,
 Praw boskich strzegą i wieszcza chmur żywią;
 Między tą parą, co wciąż życie tworzy,
 Ma prawo krążyć jasne bóstwo Słońca.
- 2 W dal rozciągnięte, wielkie, niezerównane
 Są rodzicami, żywych istot bronią.
 Oba te światy są jak panny dumne,
 Bo ojciec w kształty i piękno je odział.
- 3 Ten zaś przewoźnik, czysty syn obojga
 Świat istot żywych swą mocą oczyszcza,

Z krowy plamistej i z płodnego byka

W dniu każdym siły rozrodcze wyzwala.

4 Ten z twórczych bogów najbardziej jest twórczy,

Co dobroczynne dał niebo i ziemię.

Z rozwąga obie przemierzył przestrzenie,

Wsparł światy – wiecznie młody – zyskał chwałę.

5 Niebo i Ziemi, wielkie, wychwalane,

Sławę i władzę dajcie nam potężną.

Ponadto godną chwały moc nam dajcie,

Byśmy władali nad ludami zawsze.

(tłum. Ignacy R. Danką)

3. Objasnienia do hymnu wedyjskiego (RV I, 160)

Zwrotka 1

„Niebo i Ziemia” – w oryginale dualne zestawienie *Dyāvā-Prṥthivī*: Dyaus i Prṥthivī. Imię boga dokładnie odpowiadające greckiemu Ζεύς, łac. *Iupiter/Dies-piter*, oznacza jasne niebo dnia, stąd również dzień. Imię Prṥthivī, bogini ziemi, znaczy dosłownie rozległa, szeroka, por. *stind. prthu-*, *adi. szeroki*.

„praw boskich” – tj. porządku kosmicznego.

„wieszcz chmur” – wieszcz chmur lub powietrza (*rājasas*) to prawdopodobnie Agni, bóg ognia, powołany – według hymnu RV X, 2, 7 – do życia mocą Dyausa i Prṥthivī. Tytuł wieszca (*kavi-*) mógł tu otrzymać Agni jako bóg-kapłan, pośrednik w ofiarach między ludźmi a bogami.

Zwrotka 2

„Oba te światy” – Niebo i Ziemia.

„Bo ojciec w kształty i piękno je odział”. Macdonell sądzi, że tym bogiem jest Viśvakarman, nazwany w hymnie RV X, 81 „naszym ojcem” i przedstawiony jako twórca nieba i ziemi². Można jednak przypuszczać, że to sam Dyaus pita zostaje wyabstrahowany tu jako ojciec od żywiołu nieba, który personifikuje. Tego samego boga opiewa również zwrotka 4.

Zwrotka 3

„Przewoźnik” – bóg, który rydwanem przemierza niebieskie przestrzenie, a więc chyba, jak sądził Sayana, słońce. O bogu słońca mówi przecież

² *Ibidem*, s. 38.

wyrażnie zwrotka 1. Macdonell, analizując epitety *váhni-* i *pavitravant-*, sądzi, że chodzi o Agniego, boga ognia³. Powołuje się przy tym na miejsce w *Rygwedzie* (X, 2, 7), mówiące o tym, że Agni był synem Dyausa i *Pr̥thivī*. Jest jeszcze trzecia możliwość, że nie ma sprzeczności między obiema podanymi interpretacjami, gdyż autor hymnu synkretyzował (utożsamiał) tu ogień nieba (Surię) z ogniem ziemi (Agnim).

Suria (bóg słońca) czy też Agni (bóg ognia) swoim ciepłem wyzwała płodność Byka (symbolizującego tu Niebo) i Plamistej Krowy (symbolizującej tu Ziemię). Podobnie jak w hymnie do Marutów (RV I, 85, 5) interpretacja seksuologiczna wydaje się tu całkiem pewna. Moje tłumaczenie tego miejsca jest bardziej ogólnikowe niż konkretny obraz w oryginale.

Zwrotka 4

„Obie przestrzenie” – nieba i ziemi.

„Światy” – niebo i ziemię.

4. *Dyāus* i *Pr̥thivī* w świetle religioznawstwa porównawczego

W Wedach ta para bogów jest z sobą związana nierozdzielnie. Uosabia ona dwa sprzęgnięte z sobą żywioły: płodnego nieba i rozrodczej ziemi. Czy jest to związek pierwotny, praindoeuropejski, czy też Niebo z Ziemią zespolili tak silnie Ariowie indyjscy już po rozpadzie wspólnoty indoeuropejskiej?

Są poważne podstawy, aby sądzić, że pierwotny pogląd jest słuszny i że główny bóg nieba **Dyēus pātē(r)* był już w epoce praindoeuropejskiej silnie związany z jakimś żeńskim bóstwem, bardzo możliwe, że właśnie z boginią ziemi, odpowiadającą wedyjskiej *Pr̥thivī*. Wskazywałoby na to prawie nieantropomorficzne ujęcie postaci *Dyāusa* (Nieba) i *Pr̥thivī* (Ziemi) w *Rygwedzie*. Jest to niewątpliwie przeżytek z dawnej epoki, nie zaś innowacja.

W innych religiach indoeuropejskich, np. w greckiej i italskiej, główny bóg nieba (gr. Ζεύς πατήρ, łac. *Iuppiter*) jest związany z jakąś prawie zupełnie odpowiadającą mu charakterem boginią, nazwaną żeńskim wariantem jego imienia (por. mykeńska *di-wi-ja*, gr. Διώνη, italska *Iovia Regena* na marrucyńskiej tablicy z Rapino⁴, luzytańska *Reija*). Może to być pamiątką z czasów, gdy moc głównego boga nieba łączyła się z mocą bogini ziemi w jedną, nierozdzieloną całość, jak to widzimy w *Rygwedzie*.

³ *Ibidem*, s. 39.

⁴ Cwietajew II MD nr 6; cyt. za: T. Zieliński, *Religia Rzeczypospolitej Rzymskiej*, Warszawa 1934, II, s. 375.

Grecka Demeter jest również partnerką Dzeusa, ale o ileż luźniejszy jest ten związek greckiego boga nieba z boginią ziemi, aniżeli związek Dyausa i *Pr̥thivī*. Ten związek jest prawdopodobnie wtórny. Pierwotnym partnerem Demetry był zapewne Posejdon, dzierzacy ziemię, wstrząsający ziemią (według homeryckich epitetów: γαῖήχος, ἐννοσίγαιος, ἐνοσίχθων). Wyrazy γαῖα, χθών, δᾶ(μήτηρ) oznaczały ziemię. O tym, że wyraz δᾶ był synonimem γαῖα i χθών, może świadczyć Pindarowy epitet ἐννοσί-δᾶς = ἐννοσί-γαιος, ἐννοσί-χθών. Imię Posejdona również zawiera w sobie tenże pelazgijsko-tracki pierwiastek δᾶ *ziemia*, a teonim Ποσει-δᾶ-ων oznacza po prostu *męża* (πόσις) bogini ziemi (δᾶ-μήτηρ).

Również względy rzeczowe przemawiają za zestawieniem Demetry z Posejdonem jako dawnej pary. Pauzaniasz (VIII, 25, 5) powiadamia nas o micie, według którego Posejdon jako koń posiadał Demetrę kryjącą się pod postacią klaczy.

Posejdon był pierwotnie bogiem wód śródlądowych, nie morza. Jak te wody zapładniały ziemię, tak według wierzeń Posejdon zapładniał Demetrę. Para Demeter-Posejdon należy wyraźnie do chtonicznej, rolniczej religii Pelazgów⁵. W religiach rolniczych bogini ziemi zajmuje miejsce najpocześniejsze. Są to zwykle religie matriarchalne w przeciwieństwie do patriarchalnych religii wędrownych pasterzy i wojowników.

Czemu jednak czas rozłączył Demetrę z Posejdonem, a powiązał z nią Dzeusa? W religii zdobywczych plemion greckich na czoło wysunął się główny bóg męski, władca nieba i gromu – Dzeus, jego pierwotna żeńska partnerka Diwia pozostawała w cieniu. Z drugiej strony w rolniczej, matriarchalnej religii podbitych Pelazgów najważniejszą była Demeter – bogini ziemi. Miejsce Posejdona-zapłodniacza łatwo mógł zająć grecki bóg burzy Dzeus-ojciec. I tak się stało. O Diwii zapomniano niemal całkowicie, Posejdon otrzymał nowe władztwo morza, a przemieszany lud Greków i Pelazgów czcił swego boga ojca – pana nieba Dzeusa i swą boginię matkę – panią ziemi Demetrę. Ponieważ jednak oba te bóstwa pochodziły z dwu odrębnych kultów, przeto związek między nimi był powierzchowny, jakże różny od tego zespolenia, jakie łączyło wedyjskiego Dyausa z *Pr̥thivī*.

Dzeus mógł mieć swój odpowiednik żeński Diwię, Diewię, wskutek niepewności rodzaju samego wyrazu **dieu-* (pierwotne *neutrum*, jak ustala Benveniste), który w języku łacińskim ma dwa rodzaje *diēs* (*m.* oraz *f.*), podobnie w staroindyjskim (*dyó-* *m.*, *f.*: ‘sky, day’, *dyáu-* *m.*, *f.*: ‘heaven, day’). Ten jego żeński sobowtór Diwia mógł ułatwić powiązanie Dzeusa z głównym żeńskim bóstwem kultów rolniczych, przez zastąpienie Diwii Boginią-Matką-Ziemią. Tak więc związek *Dyāvā-Pr̥thivī* może nie być

⁵ Dla rolnika ziemia stanowiła odrębny przedmiot zabiegów praktycznych i magicznych, co prowadziło do tworzenia jej własnego, indywidualnego kultu.

pierwotny, lecz być pierwotnego patriarchalnego związku Dzeus-Diwa modyfikacją, dokonaną pod wpływem rolniczych kultów matriarchalnych.

Dowodem na to, że główny indoeuropejski bóg nieba *Dyēus pātēr* niekoniecznie musiał mieć jako swą partnerkę matkę Ziemię, jest jego związek na gruncie religii greckiej z Herą lub Latoną, na gruncie religii rzymskiej z Junoną. Tam jednak, gdzie bogini ziemi była czczona jako bóstwo główne i stanowiła przeciwwagę dla kultu wielkiego boga nieba, dochodziło do łączenia ich w parę. Można tu widzieć swoisty synkretyzm pasterskiej religii patriarchalnej z rolniczym kultem matriarchalnym⁶.

Ignacy R. DANKA

INDO-EUROPEAN SUBJECTS IN THE VEDISTIC HYMN TO HEAVEN AND EARTH

(Summary)

In the *Rigveda's* hymns the gods of heaven and earth are invoked at the same time. The connection of heaven and earth as an inseparable pair very likely is the result of syncretism of pastoral patriarchal religion with agricultural matriarchal worship. Originally in Indo-European religions the goddess of earth did not occur as the partner of the god of heaven.

⁶ R. Pettazoni, *Wszechwiedza bogów*, Warszawa 1967, s. 402, 418.